



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1905)

46. posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej
w dniu 22 lipca 2005 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE przyjmującego środki autonomiczne i przejściowe w celu otwarcia wspólnotowego kontyngentu taryfowego na przywóz bydła żywego pochodzącego ze Szwajcarii – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 10384/05.
2. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie mobilizacji instrumentu elastyczności na rzecz wspomagania odbudowy i odnowy krajów dotkniętych tsunami zgodnie z pkt. 24 porozumienia międzyinstytucjonalnego z dnia 6 maja 1999 r. – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 10516/05.
3. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Rady UE: 10316/05, 10527/05, 10498/05, 9944/05, 10165/05, 10594/05, 10657/05, 10767/05 10699/05, 10839/05, 15904/1/02; sygnatury Komisji Europejskiej: COM (1994) 480, COM (1991) 328, COM (2005) 295; w tym także propozycja rozporządzenia Rady nakładającego ostateczne środki antydumpingowe na przywóz blach elektrotechnicznych ze Stanów Zjednoczonych i Rosji; rozporządzenie Rady (WE) zmieniające załącznik do rozporządzenia Rady (WE) 2042/2000 nakładające ostateczne cło antydumpingowe na import systemów kamer telewizyjnych pochodzących z Japonii.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zygmunt Cybulski)

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Witam państwa o tak wczesnej porze, nadzwyczajnie...

(Głos z sali: Barbarzyńskiej.)

Barbarzyńskiej. Tak, ja też tak uważam, że barbarzyńskiej. A wszystkiemu winien jest kto? No, kobiety rządzące tym domem z pokoju 261. Bo na kogo można stawiać po tej dyskusji wczorajszej czy przedwczorajszej na temat znęcania się nad kobietami? Stawiam kropkę nad „i”: to kobiety się nad nami znęcają, wzywając nas o 8.00 na posiedzenie. Pani Agnieszka nic nie mówi, za to powiada w duchu: ja zaraz się z panem rozprawię, jak się pojawimy na górze, tak?

Dobrze, tyle żartów. Uważam, że to lepsze rozwiązanie, niż gdybyśmy mieli później spotykać się wieczorem.

Witam pana ministra Świtalskiego. Też mi przykro, że widzimy się tak wcześnie, o 8.00 rano, ale zdaje się, że łatwiej będzie panu potem ułożyć sobie dzień pracy.

Chcę poinformować, że dzisiejszy porządek obrad przewiduje omówienie dwóch zagadnień. Sądzę, że zrobimy to do godziny 9.00, a o 9.00 rozpoczniemy spotkanie w sprawie prezydencji tego półrocza, czyli z ambasadorem Wielkiej Brytanii. Mamy więc w porządku obrad wniosek dotyczący rozporządzenia Rady przyjmującego środki autonomiczne i przejściowe w celu otwarcia wspólnotowego kontyngentu taryfowego na przywóz bydła żywego pochodzącego ze Szwajcarii i drugie zagadnienie, czyli wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie mobilizacji instrumentu elastyczności na rzecz wspomagania odbudowy i odnowy krajów dotkniętych tsunami, zgodnie z pktem 24 porozumienia międzyinstytucjonalnego z 6 maja 1999 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego...

Aha, czy są jakieś uwagi do porządku? Nie słyszę uwag, wobec tego przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego.

Panie Ministrze, bardzo proszę o przedstawienie punktu widzenia...

(Głosy z sali: Do drugiego, do drugiego.)

(Głosy z sali: MSZ jest przy drugim punkcie.)

Aha, dobrze, to drugiego punktu w takim razie.

Jest pan senator Chronowski? Jest.

Proszę bardzo rząd o przedstawienie sprawy wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu w sprawie tsunami.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Świtalski:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Sprawa odnosi się do wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie mobilizacji instrumentu elastyczności na rzecz wspomaganie, odbudowy i odnowy krajów dotkniętych tsunami. Wniosek ten opiewa na łączną sumę 350 milionów euro, z czego 170 milionów euro ma zostać pokryte z budżetu na rok 2005, a 180 milionów euro z budżetu na rok 2006. Istotą tej decyzji jest wystąpienie o uruchomienie tak zwanego instrumentu elastyczności, albowiem do tej kwoty 350 milionów euro brakuje 123,5 miliona euro. Jest to suma przekraczająca zawarte w projekcie budżetu na 2006 r. w dziale 4, dotyczącym stosunków zewnętrznych, polityki zewnętrznej Unii Europejskiej i w związku z tym pojawia się wniosek o uruchomienie tej brakującej sumy w ramach tak zwanego instrumentu elastyczności.

Jeśli chodzi o stanowisko proponowane przez rząd, to nie kwestionując samej potrzeby wspierania przez Unię Europejską projektów związanych z odbudową i pomocą w krajach dotkniętych tsunami, przyjmujemy pozycję sceptyczną, jeśli chodzi o udzielenie poparcia dla tego wniosku. My wychodzimy z założenia, że należałoby najpierw przeanalizować wszystkie wydatki przewidziane na rok 2006 w dziale 4 budżetu Unii Europejskiej, a dopiero potem zobaczyć, na ile rysuje się konieczność uruchomienia instrumentu elastyczności. Jak wynika z konsultacji, które prowadziliśmy, nasz punkt widzenia jest podzielany przez większość państw członkowskich, które generalnie są niechętnie uruchamianiu tego instrumentu elastyczności. W związku z tym decyzja ta w proponowanym kształcie prawdopodobnie nie zostanie przyjęta. Tak oceniamy sytuację.

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Zostanie przyjęta?)

Nie zostanie przyjęta.

To tyle tytułem krótkiego wstępu, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ja chciałbym tutaj zauważyć, że tryb głosowania w Radzie Unii Europejskiej jest większością kwalifikowaną, w związku z tym sędzę, że nasze zdanie tutaj może być istotnym wsparciem dla rządu.

Bardzo proszę o zabranie głosu i wyrażenie opinii pana senatora Chronowskiego.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pan minister nie dołożył jeszcze jednej rzeczy – tego, że oznacza to koszt dla Polski w granicach 2,5 miliona euro, a więc to jest dość pokaźny wydatek, który Polska by musiała ponieść. Mówi się o tym, że to będzie wpływało na rozwój gospodarczy, bo polskie firmy mogą mieć udział w odbudowie po tragedii, która się wydarzyła wskutek tsunami, ale jest to wątpliwe. Ja nie sędzę, żebyśmy mieli z tego jakieś konkretne korzyści. Wydaje się, że stanowisko rządu jest konkretne – przede wszystkim należałoby

przeprowadzić bardzo dokładną analizę stosowania instrumentu elastyczności i przeanalizować cały dział 4.

Ja bym ewentualnie miał takie pytanie do ministra. Skoro środki unijne nie zostają w pełni wykorzystane – powiedzmy, że jest to na poziomie 70% – i wskutek tego ta kwota, która zostaje, jest bezgotówkowo jakby odliczana i wpływa na zmniejszenie składki krajów członkowskich, w proporcjach płaconej składki do Unii, to czy ewentualnie Polska nie mogłaby wystąpić z takim wnioskiem, aby pójść właśnie w takim kierunku, aby tam szukać rezerw?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Świtalski: Nie bardzo rozumiem... Z wnioskiem, żeby co?)

Z wnioskiem, żeby analizować rok właśnie niejako *post*. I żeby ewentualnie środki, które zostają, wpływające na zmniejszenie naszej składki wskutek tego, że środki nie zostały wykorzystane, proporcjonalnie... A to jest dość pokaźna kwota, za 2003 r. to była kwota rządu kilku miliardów euro. Polska wtedy nie miała swojego udziału, bo nie byliśmy jeszcze, niestety, członkiem Unii Europejskiej.

Tyle, Panie Przewodniczący.

Czyli wniosek generalnie jest słuszny, ale jak mówię, należałoby jednak bardzo dokładnie przeanalizować stosowanie samego instrumentu elastyczności i działu 4, żeby komisja mogła się z tym głębiej zapoznać.

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: A wniosek rządu jest...)

Do poparcia.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dobrze.

Proszę bardzo, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Mimo że tu jest to napisane, to...

(Brak nagrania)

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja chyba zmierzam trochę w tym samym kierunku. Czy pan minister mógłby nam powiedzieć, jakie w ogóle były straty i jaki był udział, jeżeli chodzi o pomoc, ze strony innych państw świata, nawet pozaeuropejskich. Czyli jaki wkład...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No tak, ale chodzi o to, żeby ten obraz był szerszy. Gdyby pan minister mógł to przedstawić, to byłoby dobrze. Bo ja myślę, że zgodnie z zasadą szeroko pojętej solidarności oczywiście byłoby źle, gdyby Unia Europejska miała tu albo nikły, albo prawie żaden wkład. No, mnie się wydaje, że to jest bardzo ważna sprawa.

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Świtalski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o wysokość pomocy, wysokość wkładu finansowego Unii, to my nigdy nie kwestionowaliśmy i nie kwestionujemy tej sumy 350 milionów euro. Jest to suma znaczna, ale taka, która z punktu widzenia roli Unii Europejskiej ma uzasadnienie. Ale o tym, jak ta suma mieści się w całości pomocy, ja w tej chwili nie dysponuję danymi. Jak wiemy, ta pomoc dla państw dotkniętych tsunami jest kierowana wieloma kanałami. Również w tym przypadku, jeśli chodzi o Unię Europejską, poszczególne państwa wkładają tam bezpośrednio swoją pomoc. W związku z tym nie chciałbym wprowadzać komisji w błąd, mówiąc, jak wygląda łączna suma pomocy finansowej, wsparcia kierowanego przez społeczność międzynarodową dla państw dotkniętych tsunami. Jest to na pewno kwota idąca w miliardy dolarów, miliardy euro, ponieważ, tak jak powiedziałem, jest to pomoc wielokanałowa, mobilizowana zarówno przez system Narodów Zjednoczonych, jak i przez poszczególne państwa, Stany Zjednoczone, przez dwóch byłych prezydentów, poza tym dodajmy tu organizacje pozarządowe, które również uruchamiały środki. Na tle całości tej pomocy te 350 milionów euro wygląda jako suma skromna, ponieważ trzeba pamiętać, że całość tej pomocy idzie w miliardy dolarów, miliardy euro.

Jeśli chodzi natomiast o sposób realizacji, to myślę, że determinacja, żeby te środki zostały uruchomione i żeby były do dyspozycji, jest duża. Jak powiedziałem na samym wstępie, my przyłączamy się do tego. My uważamy, że Unia Europejska powinna pokazać swoją gotowość do niesienia pomocy jako podmiot zbiorowy, niezależnie od tych wydatków, które poszczególne państwa kierują do regionu dotkniętego tsunami. Jest tylko kwestia, jak w tej pomocy powinien wyglądać instrument elastyczności na 2006 r., te 123 miliony euro. Tego dotyczy istota dyskusji.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Chronowskiego co do wykorzystywania tych nierozdysponowanych środków w ramach budżetu unijnego z lat minionych, to ja powiem otwarcie, że nie jestem w stanie przedstawić precyzyjnej odpowiedzi. No, chyba że poproszę panią dyrektor Kolečką, która jest wiodącym ekspertem w sprawach unijnych w ramach Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Nie wiem, czy pani dyrektor słyszała pytanie pana senatora...

(Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata Kolečka: Tak.)

Można prosić?

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata Kolečka:**

Sytuacja, wedle naszej wiedzy, wygląda w ten sposób, że nawet jeżeli środki są niewykorzystane, to są przyręczone. I dopóki nie ma pewności, że środki przyręczone na realizację danego programu nie będą mogły zostać wykorzystane z przyczyn obiektywnych, na przykład z powodu jakiegoś konfliktu, to zakłada się, że te środki trafią do beneficjenta, dla którego został zatwierdzony program. W związku z tym nie ma możliwości przerzucania tych środków. Podczas dyskusji na ten temat Komisja Europejska stwierdziła, że nie jest już w stanie wygospodarować dodatkowych środków z przyszłorocznego budżetu. I dlatego została wysunięta propozycja instrumentu elastyczności.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję. Dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję Pani Dyrektor.

Czy jeszcze są pytania? Nie.

Bardzo proszę o powtórzenie sprecyzowanego już wniosku, Panie Senatorze. Co robimy z tym dokumentem?

Senator Andrzej Chronowski:

Trzeba jakoś tak formalnie to zrobić, a więc stawiam wniosek o poparcie stanowiska rządu...

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Z dokumentem.)

Z dokumentem.

...jeśli chodzi o wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie mobilizacji instrumentu elastyczności na rzecz wspomaganie odbudowy i odnowy krajów dotkniętych tsunami, zgodnie z pkt 24 porozumienia międzyinstytucjonalnego z dnia 6 maja 1999 r. Reszty już nie będę czytał, Panie Przewodniczący, wystarczy to.

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Czyli udzielamy poparcia temu dokumentowi, tak?)

Tak jest. Rozumiem, że tę głębszą analizę kiedyś trzeba będzie zrobić.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję.

Nie ma innych wniosków?

Ponieważ nie ma sprzeczności między naszym wnioskiem a wnioskiem rządu, wobec tego nie głosujemy nad tym, tylko przyjmujemy do wiadomości stanowisko rządu.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Dziękuję, Pani Dyrektor.

Witam pana ministra Zapędowskiego.

I przechodzimy do punktu pierwszego, czyli wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady przyjmującego środki autonomiczne i przejściowe w celu otwarcia wspólnotowego kontyngentu taryfowego na przywóz bydła żywego pochodzącego ze Szwajcarii.

Bardzo proszę, pan ma głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Wiesław Zapędowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, przede wszystkim przepraszam za spóźnienie.

Chciałbym przedstawić w paru słowach cel i najważniejsze punkty tego dokumentu.

Środki autonomiczne dotyczące importu na teren Wspólnoty bydła żywego z Konfederacji Szwajcarskiej są niejako ostatnim etapem prac nad umową między Wspólnotą Europejską a Konfederacją Szwajcarską dotyczącą handlu produktami rolnymi. Ze względów proceduralnych Konfederacja Szwajcarska nie była w stanie zakończyć po swojej stronie wszystkich działań, które by pozwoliły na uruchomienie tej umowy, stąd też konieczność wprowadzenia środków autonomicznych przyjmowanych na pół roku. Tak będzie po stronie szwajcarskiej i tak jest proponowane po stronie Unii

Europejskiej. Ten zapis dotyczy importu bydła żywego powyżej 160 kg na teren Wspólnoty. Proponujemy poparcie podjęcia tych środków.

Polska jest importerem bydła żywego. W roku 2003 zaimportowaliśmy ponad cztery tysiące sześćset sztuk z terenu Unii Europejskiej. Nie importowaliśmy bydła ze Szwajcarii. I teraz mamy problem, ponieważ Komisja Europejska zmieniła zasady dostępu do tego kontyngentu. Te zmiany polegają na tym, że licencje dostają wyłącznie ci importerzy, którzy są tak zwanymi tradycyjnymi importerami, czyli udokumentują, że importowali ze Szwajcarii bydło w okresie bazowym. My tego nie możemy zrobić, ponieważ importowaliśmy z Unii. W związku z tym, popierając zasadę, popierając otwarcie tego kontyngentu na okres przejściowy pół roku, jednocześnie występujemy przeciwko takiemu mechanizmowi.

I to jest problem, który wykracza poza kwestię importu bydła żywego. To jest mechanizm, który konsekwentnie staramy się zmienić również w przypadku innych produktów. Dialog z komisją na ten temat trwa już dosyć długo. Chodzi nam o to, że naszym zdaniem ten mechanizm dyskryminuje importerów z terenu nowych krajów członkowskich. One po prostu miały inne uwarunkowania przed akcesją, były importerami tych produktów, niekoniecznie akurat z tego obszaru, który jest teraz przedmiotem tych licencji.

Proponujemy więc, popierając stanowisko co do samej treści, popierając te środki autonomiczne, aby złożyć kolejne zastrzeżenie co do tego mechanizmu. Tak to było zrobione przy specjalnym Komitecie Rolnym; polskie stanowisko zostało przekazane Radzie w formie listu. Sądzymy, że to jest pewna konsekwencja z naszej strony i że umożliwi nam to w przyszłości powrót do tej sprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Bardzo proszę, w imieniu komisji pan senator Anulewicz.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chcę zwrócić uwagę na skalę tego problemu. Omawiany projekt rozporządzenia Rady Europy dotyczy okresu przejściowego, na co zwrócił uwagę pan minister, a kontyngent obejmuje dwa tysiące trzysta sztuk, a więc nie jest to duża sprawa.

Chciałbym natomiast zwrócić też uwagę na takie zjawisko. Pan minister tutaj zauważył, że Polska była importerem bydła żywego z krajów Wspólnoty. Ale byliśmy też, szczególnie na początku naszego członkostwa w Unii Europejskiej, znaczącym eksporterem. Przyjeżdżali do nas przedstawiciele państw Unii Europejskiej i przede wszystkim kupowali po atrakcyjnych cenach zdrowe bydło na korzystnych dla siebie warunkach. Pan minister zauważył słusznie – bo to jest pewna zasada – że z importu mogą korzystać ci, którzy dotychczas korzystali, a więc jest tu pewne ograniczenie w stosunku do innych członków. I tutaj rząd złożył stosowne zastrzeżenie, które jest słuszne.

Moja propozycja jest taka, żeby komisja pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt rozporządzenia Rady Europy w sprawie importu bydła z Konfederacji Szwajcarskiej w okresie do 31 grudnia 2005 r. Dziękuję.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę o pytania, wątpliwości, wypowiedzi, komentarze. Proszę uprzejmie.

Nie lubimy wołowiny szwajcarskiej? Wolimy swoją?

(Senator Edmund Wittbrodt: Ona do nas nie trafi.)

Ona do nas nie trafi, a my mamy swoją, bardzo dobrą.

(Senator Edmund Wittbrodt: To jest taka skala, że nie ma o czym mówić.)

Panie Ministrze, tak to wygląda. Problemu, jak widzę, nie ma, wobec tego proszę kontynuować działania. Faktycznie te wielkości, które tutaj są wykazane, są szczątkowe na naszym rynku. A przyszłościowo, jak sądzę, dojdziecie państwo do porozumienia wspólnie z Konfederacją Szwajcarską i Unią Europejską, bo jednak taką drogę trzeba tu zastosować – przez Unię Europejską.

Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję.

I na tym wyczerpaliśmy zasadniczy porządek obrad.

Chciałbym przejść do punktu trzeciego, przy którym pragnę poinformować, że prezydium postanowiło zaproponować nierozpatrywanie następujących dokumentów przekazanych państwu, przekazanych do nas, a wymienionych w punkcie trzecim. Ponieważ jest ich sporo, a państwo macie ten dokument, to bardzo proszę o ewentualne wniesienie uwag po zaznajomieniu się z tym, po przeanalizowaniu. Jeżeli takowe uwagi będą, to przystąpimy do omówienia tych spraw na następnym spotkaniu.

Pan senator Wielowieyski, jak widzę, ma tu jakąś koncepcję czy propozycję.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Nie, po prostu chciałbym zapytać, jaka jest tematyka, czego dotyczą te dokumenty.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Już mówię. One są... Państwo macie to omówienie? One są wszystkie tam omówione.

(Senator Edmund Wittbrodt: Załączone.)

(Senator Andrzej Wielowieyski: One są wymienione w pierwszej kolejności.)

(Senator Edmund Wittbrodt: Omówione w skrócie.)

Tak, tak, w skrócie są tutaj omówione wszystkie.

(Senator Edmund Wittbrodt: To jest czas na złożenie ewentualnie...)

Tak, jeżeli pan senator dojdzie do wniosku, że trzeba coś wrzucić, to na następnym posiedzeniu, które jest przewidziane na...

(Głos z sali: Dwudziestego ósmego.)

Na dwudziestego ósmego.

(Senator Edmund Wittbrodt: Czwartek w przyszłym tygodniu.)

W czwartek w przyszłym tygodniu.

(Głos z sali: A o której?)

O 8.00 rano.

(Senator Edmund Wittbrodt: Lepiej siedzieć tu rano niż po południu.)

Pan senator z zachwytem przyjął tę informację.

(*Senator Edmund Wittbrodt*: To już będą wakacje, pan senator nie będzie miał co robić, to będzie wstawał.)

Wobec tego proszę bardzo...

Pani senator coś jeszcze?

(*Senator Ewa Serocka*: Nie, ja tylko pytałam...)

Zamykam posiedzenie komisji w dniu dzisiejszym.

(*Głos z sali*: Na chwilę.)

Na chwilę, bo następne otworzymy o godzinie 9.00 w tej samej sali.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 31*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851